

Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju



Rozmowa z Jarosławem Chudzikiem, prezesem firmy INTERsoft.

Panie prezesie, od naszej ostatniej rozmowy minęło już trochę czasu, proszę powiedzieć, czy udało się rozwinąć ekspansję zagraniczną i jak firma rozwija się na rynku polskim?

Może zacznę od Polski i może od pewnych kwestii, które nas jako INTERsoft trochę boją.

To znaczy?

Pomimo ciągłego wzrostu liczby naszych Klientów, nie mamy wsparcia ze strony polskich uczelni. Krótko mówiąc, nasz system ArCADia BIM stosunkowo rzadko jest wprowadzany w program nauczania, a tak wiele się mówi o wsparciu dla polskich oryginalnych produktów i usług. Pisaliśmy w tej sprawie do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, ale dostaliśmy odpowiedź, że nie są w stanie nam pomóc. Firmy zagraniczne w takiej sytuacji są mocno do przodu z takim samym, wcale nie lepszym produktem. To nas trochę dziwi, bo jesteśmy jedyną polską firmą, która zrobiła autorski program w ramach Building Information Modeling (BIM). Oferowany przez nas system pozwala na zapisywanie informacji o obiekcie budowlanym, który daje możliwość stworzenia przy pomocy oprogramowania, wirtualnego modelu budynku zawierającego pełną zorganizowaną bazę danych o nim, użytecznego również podczas jego budowy i późniejszej eksploatacji.

BIM to skrót od **Building Information Modeling**. Jest to sposób projektowania polegający na kompleksowym zapisywaniu informacji o obiekcie budowlanym. Umożliwia to stworzenie przy pomocy oprogramowania wirtualnego modelu budynku zawierającego pełną zorganizowaną bazę danych o nim, użytecznego również podczas jego budowy i późniejszej eksploatacji. W BIM-ie mamy model 3D budynku z rzeczywistym odzwierciedleniem każdego jego elementu, razem z jego opisem. Ściany, elementy instalacji, drzwi, schody, sanitariaty, umywalki - wszystko w nim jest tak umiejscowione, jak w rzeczywistym budynku. Można dzięki temu precyzyjnie zaprojektować w przestrzeni wszystkie elementy budynku, co automatycznie daje również możliwość kontrolowania czasu i kosztów realizacji prac budowlanych, kosztów eksploatacji, a nawet kosztów i sposobu wyburzenia po zakładanym czasie użytkowania. BIM pozwala również uniknąć kolizji przy projektowaniu, poza optymalizacją kosztów i czasu budowy jest to jedna z jego najważniejszych zalet. Wielokrotnie zdarza się, że projektantom umykają miejsca, w których dochodzi do kolizji różnych elementów budynku, co może przyczynić się do kłopotów już podczas budowy. Unia Europejska zaleciła firmom projektowym i instalatorom stosowanie BIM. W Polsce trwają aktualnie prace nad takim rozwiązaniem legislacyjnym podobnym do tego, jakie stosuje UE.

Z czego może wynikać ten „ostracyzm na uczelniach”?

Trudno mi powiedzieć. Mamy umowy z ponad 30 wydziałami uczelni na to, że będą propagować nasz program, czyli po prostu przekazywać wiedzę o nim studentom, rozmawialiśmy z dziekanami budownictwa i wszyscy oni deklarowali chęć pomocy, doceniali jakość naszego oprogramowania, że to polski program, że warto...

Ale?....

No właśnie nie ma to przełożenia w praktyce. Bo w praktyce wykładowcy uczą oprogramowania Revit firmy Autodesk i ArchiCAD od firmy Graphisoft. Nas niestety odrzucają w uczelniach, a przecież mamy w Polsce ponad 100 tys. licencji naszego oprogramowania. W konsekwencji, student kończy uczelnię, znając oprogramowania amerykańskie, węgierskie. I to jest cały łańcuch powiązań, bo pracodawca kupuje właśnie Revita czy ArchiCAD-a pod przyszłych pracowników, a i absolwenci szukają zatrudnienia tam, gdzie są te programy, a my przegrywamy na starcie. Mamy wrażenie, że jest opór oddolny w uczelniach, żeby nie nauczyć naszego, polskiego oprogramowania. Chyba wśród wykładowców jest brak chęci na podjęcie ryzyka związanego z wdrażaniem nowych elementów programów edukacyjnych. Trzeba jednak przyznać, że są uczelnie, z którymi współpraca przebiega wzorowo. Do takich wyjątków należą: Politechnika Wrocławska - WiS, Politechnika Świętokrzyska - WiSGiE i Uniwersytet Zielonogórski - WBAiI.

A co ma do zaproponowania INTERsoft zarówno studentom, jak i uczelniom?

Dajemy umowę, która zapewnia bezpłatne korzystanie z naszego oprogramowania w ramach zajęć dydaktycznych, a dla studentów mamy też specjalny program działań - pakiet Partner Student, w

ramach którego mają oni dostęp do najnowszych wersji w pełni funkcjonalnego oprogramowania, nie tylko ArCADii BIM, ale wszystkich aplikacji INTERsoftu w celach edukacyjnych.

Macie w Polsce bardzo silną pozycję oraz bardzo szybko zdobywacie pozycję za granicą.

Tak, i tu chciałoby się zacytować Nowy Testament – „Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju”. Nasza działalność poza Polską bardzo mocno się rozwinęła. Mamy już sporą grupę handlowców, którzy z powodzeniem sprzedają nasz produkt poza Polską.

A co z dystrybutorami zagranicznymi?

Podpisaliśmy 77 umów dystrybucyjnych, w zasadzie na całym świecie. Chyba tylko na Antarktydzie nas nie ma. Jak na fakt, że nasz dział handlowy zajmujący się zagranicą działa niespełna rok, to jest spektakularny sukces. Co więcej, widać, że dystrybutorzy wierzą w powodzenie naszego oprogramowania.

To znaczy?

Podam prosty przykład. W tej chwili ArCADia BIM jest dostępna w 17 wersjach językowych. Koszty za przetłumaczenie na lokalny język naszego oprogramowania ponosili właśnie dystrybutorzy, a to nie są jakieś małe pieniądze. To znaczy, że po prostu wierzą w nasz program, który jest znacznie tańszy od konkurencyjnych, a tak samo dobry. Mamy wersje m.in. w językach – angielskim, niemieckim, rosyjskim, włoskim, holenderskim, portugalskim. Jesteśmy też obecni w takich miejscach jak Indie, Wietnam, Malezja, Brazylia, Tajwan, RPA czy Indonezja. Zamówienia już zaczynają sływać. Widać wyraźnie, że nasi partnerzy z całego świata widzą potencjał i zarobek.

Nad jakimi nowymi produktami pracuje INTERsoft?

Mimo dużych oporów i braku rozwiązań legislacyjnych, mocno wierzymy, że BIM to przyszłość budownictwa. Zbierając doświadczenia projektantów na całym świecie, a w szczególności w Polsce, będziemy starać się rozwijać nasz system ArCADia BIM. Poza częścią architektoniczną i instalacyjną, planujemy w najbliższym czasie rozwijać tę część systemu, która skierowana jest do konstruktorów.

Co będzie kluczowe dla rozwoju firmy w najbliższych latach?

Do tej pory skupialiśmy się przede wszystkim na rynku krajowym. Z pewnymi oporami myśleliśmy o konkurencyjności naszego oprogramowania za granicą. Jednak pierwsze próby dotarcia do Klientów spoza naszego kraju okazały się sukcesem. To utwierdziło nas w przekonaniu, że mamy duże szanse stać się na świecie poważnym graczem na rynku oprogramowania komputerowego dla budownictwa. Nie zaniedbując rynku polskiego będziemy przygotowywać rozwiązania i lokalizować nasze oprogramowanie dla Klientów za granicą.

Jak Pan widzi pozycję INTERsoft za kilka lat na rynkach zagranicznych i polskim?

Stopniowo rozbudowujemy dział zagraniczny, bo zdajemy sobie sprawę, że otwiera to przed nami zupełnie nowe możliwości i pozwoli nam na szybszy rozwój naszego oprogramowania. W rezultacie przełoży się to również na jeszcze lepszą ofertę skierowaną na rynek polski. Chcąc sprostać nowym wyzwaniom, np. wzrostowi kosztów rozwoju oprogramowania, musimy stać się firmą o zasięgu międzynarodowym. Wymusi to na nas nowe spojrzenie na strukturę firmy i dostosowanie się do nowych zadań.

Bardzo dziękuję za rozmowę.

Również dziękuję.

Przeczytaj też:

[Rozwiązania BIM pozwolą na ekspansję INTERsoft- wywiad z prezesem Jarosławem Chudzikiem](#)

Opracowanie, redakcja.

Materiał objęty prawem autorskim. Publikacja w części lub w całości wyłącznie za zgodą redakcji.

KONTAKT

INTERsoft
[INTERsoft](#)

E-mail: intersoft@intersoft.pl

WWW: www.intersoft.pl

Tel: +48 42 689 11 11

Fax: +48 42 689 11 00

Adres:

Sienkiewicza 85/87

90-057 Łódź

☒